

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Fordson

Trzydzieści pięć lat pracował Henryk Ford nad wykonaniem traktoru, któryby mógł być z korzyścią używany w rolnictwie.

Dzięki niestrudzonej pracy i zastosowaniu słynnych obecnie na cały świat Fordowskich metod, po dokonaniu niezliczonych prób, udało mu się wreszcie stworzyć traktor, który wydajnością swej pracy dowiódł, że jest najlepszym istniejącym środkiem pociągowym.

Również jako silnik do napędu wszelkiego rodzaju maszyn rolniczych, okazał się traktor Fordson najtańszem i najpewniejszym źródłem siły. Czterocylindrowy silnik jego o mocy pełnych 20 KM. pracuje niezawodnie w każdych okolicznościach.

Dzięki prostocie konstrukcji traktator Fordson nie wymaga do swej obsługi wykwalifikowanego mechanika.



PRZEDSTAWICIELE NA POLSKĘ i w m. GDAŃSK:

Table listing Fordson representatives in various cities: WILNO (W. Malinowski), WARSZAWA (Elbor Sp. Akc. Handl. Przemysł.), POZNAŃ (Elbor Sp. Akc. Handl. Przemysł.), etc.

Adeli z Woyszwiłtów JANUSZOWSKIEJ. Długoletniej pracowniczki w Tpw. Pał. Miłosterdzia św. Winc. a Paulo zmarłej dnia 11 kwietnia 1925 r. Odbędzie się Msza św. żałobna w kościele św. Trójcy, dn. 11 b. m. o g. 9 r. na którą zaprasza Zarząd II Konferencji.

Podziwiasz świeżość i piękność artystek lwowskiej sceny! Pamiętaj, że używają One luksusowego Kremu d-ra IHNATOWICZA.

SALA KLUBU HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEGO ul. Ad. Mickiewicza Nr. 33-a. W wtorek 12 maja odbędzie się jedyny recital światowej sławy pianisty MIKOŁAJA ORŁOWA.

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA” wł. FRANCISZEK FRICZKA Wilno, Sw.-Jana 6. Tel. 6-46. Hurtowy skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. Najtańsze Polskie Źródła Kupna Niel i Pończoszek.

Na najbardziej ulgowych warunkach ogłoszenia do „Dziennika Wileńskiego” i do wszystkich bez wyjątku pism przyjmuje BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego w WILNIE, wejścia z ul. Garbarskiej Nr. 1 (I piętra) Tel. 32.

WIELKI WYBOR ŻUR-NAI MÓD, GOTO-WE KROJE BIBUL-KOWE. sukien i okryć dla pań i dzieci, bielizny damskiej. GENE PRZYSTĘPNE. Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „RUCH” S. A. ul. Ludwisarska Nr. 5. Tel. 5-81.



HABIĞ najtrwalsze, wytworne, modne KAPELUSZE wyłączna sprzedaż E. MIESZKOWSKI ul. Mickiewicza 22.

WYPRZEDAŻ MEBLI pokojow., jadalnych, sypialnych, salonow., kuchon. i części pojedynczych. S. Ascelewicz. Wilno, ul. Niemcewskiego Nr. 15. 8-1

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku otwarty od 1 maja do 31 października.

Sejm i Rząd. Ultimatum p. Thugutta. Krąży pogłoski, że min. Thugutt zażądał usunięcia szeregu ludzi ze stanowisk naczelnych w policji politycznej i od uwzględnienia tego żądania uzależnił swe pozostanie w rządzie. (Jak wiemy z depesz zmiany na niektórych stanowiskach już nastąpiły w tych dniach.) (Red.) Nowe recepty p. Thugutta. W poniedziałek o godz. 5 po południu w prezydjum rady ministrów odbędzie się posiedzenie sekcji komitetu politycznego rady ministrów pod przewodnictwem p. Thugutta, na którym rozważany będzie plan projektowanych w najbliższym czasie zarządzeń rządu, obejmujących wszystkie dziedziny życia państwowego w województwach wschodnich. Zmiany w policji. Pan minister spraw wewnętrznych delegował kierownika wydziału policji i porządku publicznego p. Adolsteina oraz inspektora Komendy Głównej Policji Państwowej p. Krzymuskiego do zbadania całokształtu działalności okręgowego urzędu policji politycznej miasta st. Warszawy.

gowego urzędu policji politycznej miasta st. Warszawy. Jednocześnie p. minister spraw wewnętrznych zawiązał tymczasowo w urzędowaniu nadkomisarza policji państwowej p. Łęskiego z okręgowego urzędu policji politycznej m. st. Warszawy, do czasu ukończenia śledztwa sądowego i właściwego wyjaśnienia sprawy. W sprawie tej „Kurj. Poran.” donosi: Na konferencji, odbytej w M. S. W. przy udziale przedstawicieli bezpieczeństwa M. S. W. i Komisarzy Rządu omawiano, jak wiadomo, wyniki dochodzenia administracyjnego co do roli kierownictwa policji państwowej w sprawie wybuchu bomby na Starem Mieście. Jak słychać zastanawiano się nad kandydatem na stanowisko podinspektora Piątkiewicza wobec złożonej przez niego dymisji ze stanowiska naczelnika pol. polit. Wynika z tego, że dymisja p. Piątkiewicza w zasadzie została przyjęta, jakkolwiek urzędowej decyzji o tem nie wydano. Wymieniono szereg kandydatów na jego miejsce. Niektórzy z kandydatów nie przyjęli podobno propozycji. Wobec czego obradujący mieli sięgnąć do policji mundurowej. Jsk się dowiadujemy, zatrzymano się na kandydaturze p. Torwińskiego, który zajmuje obecnie stanowisko zastępcy komendanta policji mundurowej na m. Lwów.

Życie ekonomiczne. G I E E D A. WARSZAWA, 8.V. (Pat.) — Londyn 25,22—25,28 — 25,16, Holandia 209,02 1/2 — 209,5 — 208,52. Nowy Jork 5,18 1/2 — 5,20 — 5,17. Paryż 27,12 1/2 — 27,19 — 27,06. Praga 15,43—15,46—15,46. Szwajcaria 100,60—100,85—100,89.

Monety srebrne. W da. 30 kwietnia r. b. obieg monet srebrnych wynosił 40,062,208 zł., w czem 2-słotówek wartości 92,5 milion. zł. i 1-słotów — 14,5 milion. zł. Poza tem mennica posiada zapas monet srebrnych w sumie 4,5 milion. zł. Ogółem obieg monet srebrnych, w miarę napływania zamówionych transportów, zwiększony będzie do 126 milion. zł. Ustawa przewiduje obieg srebra w ilości 8 zł. na jednego mieszkańca. W miarę zwiększenia obiegu srebra zmniejsza się ilość bilotów zdawkowych: wycofano w skutek znieszenia bilotów zdawkowych 1-słotowych na sumę 10,4 milion. zł. i 2-słotowych na sumę 4,9 milion. zł.

Zakupy chemiaku i przetworów chemicznych przez S.S.S.R. w Polsce. W związku z handlowymi pertraktacjami między handlowymi sowietkiej w Polsce, dowiadujemy się, że prowadzi się pertraktacje o nabyciu przez Wnieścorg poważnej ilości chemiaku oraz znacznej ilości przetworów chemicznych, między innymi farb, różnego gatunku.

Oficjalna stopa dyskontowa zagranicą. W ostatnich tygodniach nastąpił szereg zmian w wysokości oficjalnej stopy procentowej w niektórych państwach. Zmiany te wykazują tendencję stopniowego niwelowania ogromnych różnic obciążających między stopami procentowymi poszczególnych państw.

Anglja podwyższyła stopę procentową z 4 i pół na 5 proc., Włochy z 5 i pół na 6 proc., Czechosłowacja z 6 na 7 proc., obniżyła zaś stopę procentową następujące państwa: Węgry z 12 i pół na 11 proc., Japonia z 8 na 7 i pół, Austria z 13 na 11 proc. Również obniżyła stopę procentową wolne miasto Gdańsk, a mianowicie z 10 na 9 proc. W innych państwach oficjalna stopa procentowa pozostaje niezmienną i wynosi w Stanach Zjednoczonych 3 i pół, we Francji 7 proc., w Belgji 5 proc., w Szwajcarii 4 proc., w Niemczech 9 proc., w Szwecji 5 i pół proc., w Danji 7 proc., w Norwegii 6 i pół proc., w Sowieciech 9 proc. itd.

Baczność!!! W OGRODZIE BOTANICZNYM WIELKI JARMARK NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ odbędzie się od dn. 31/V do dn. 7/VI b. r. Prosimy Panów Kupców i osoby zainteresowane, chcące wziąć udział w takowym, o łaskawe zgłoszenie się w celu omówienia szczegółów codziennie od g. 10—11 i od 3—5 do sekretariatu Koła Polek Jagiellońska 1 — 8. Zapisy od poniedziałku 11.V b. r.

PORADNIA Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów Szczepienie ospy ze świadczeń — WILNO, ul. Garbarska 3, tel. 658. — twami szkolnymi od g. 5—6 1/2.

ODEZWA do obywateli ziemi wileńskiej.

Rzeczpospolita Polska stając się Państwem niepodległym odzyskała wolny dostęp do morza. Historia wyznaczyła pokoleniu naszemu zaszczytne zadanie ugruntowania się nad Bałtykiem i utwierdzenia posiadanej przez Państwo Polskie skrawka morza, które jest bramą, łączącą nas z szerokim światem. Z inicjatywy Centralnego Zarządu Ligi Morskiej i Rzesznej dnia 7go czerwca r. b. rozpoczęło się w całej Polsce „Tydzień Bandery”, który ma na celu szeroką propagandę i zaznajomienie społeczeństwa z najżywniejszymi sprawami, związanymi z morzem. Akcja ta, zmierzająca do utworzenia silnej marynarki handlowej i wojennej, godnej Państwa i Narodu Polskiego stawia jako cel konkretny nabycie dużego statku morskiego. W celu należytego przeprowadzenia tej akcji na terenie ziemi wileńskiej z inicjatywy Okręgowego Oddziału Ligi Morskiej i Rzesznej powstał w Wilnie Komitet Organizacyjny „Tygodnia Bandery”, honorowy protektorat nad którym objął: Pp. wojewoda wileński Władysław Raszkiewicz, J. E. ks. biskup Jerzy Matulewicz, J. E. ks. biskup Kazimierz Michalkiewicz, J. E. ks. biskup Władysław Bandurski, J. M. Rektor U. S. B. Władysław Dziewulski, Gen. dyw. Edward Rydz-Smigły i prezydent miasta Witold Bańkewski. W dniu 6 maja odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego, który przystąpił do pracy. Komunikując o powyższym Wileński Komitet „Tygodnia Bandery” gorąco wzywa całe społeczeństwo ziemi wileńskiej do czynnego poparcia prac Komitetu. Jednocześnie z tem Komitet podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 12-go maja r. b. o godz. 7 wieczorem w Sali Konferencyjnej Delegatury Rządu (ul. Marii Magdaleny 2) odbędzie się plenarne Zebranie Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia Bandery” do najliczniejszego przybycia, na które zaprasza się osoby uprzednio zaproszone oraz wszystkich tych, którzy w zrozumieniu doniosłości zadania zechcą przyjąć czynny udział w pracach Komitetu. Niech wszyscy społem staną do pracy. Za Komitet: (—) Adolf Kopeć Delegat Prokuratorji Generalnej Rzplitej Polskiej w Wilnie. (—) Stanisław Białas Dyrektor Banku Polskiego Oddział w Wilnie.

Dziś 10-go maja odbędzie się zbiórka na rzecz „Domu Pracy“ przy Polskiem Kuratorjum nad Biednymi miasta Wilna.

Uprasza się publiczność choć najskromniejszym datkiem przyjść z pomocą tej tak pożytecznej instytucji. Zarząd.

Od czasu zaproponowania przez Niemcy mocarstwem zachodnim tak zw. paktu gwarancyjnego, sprawa ta nie schodzi z spałt dzienników, kilkakrotnie zda się już pogrzebana, wciąż w nowej ukazuje się formie, co raz to inna, często nader fantastyczne przybiera kształty, niby te chmurki na wieszczym niebie, co raz zdają się gromić, na kształt smoka to znówu przybierają postawę łagodnych, białych barenków. Zbytino przejmować się tem niema najmniejszego powodu, gdyż wszelkie, ukazujące się to tu to tam wiadomości, jeżeli nawet są inspirowane przez afery wpływowe, mają w gruncie jedynie charakter próbnych baloników. Faktem je dynie jest, iż sprawa ta bynajmniej nie została w porządku dzienne, przeciwnie znajduje się ona raczej w pierwszej fazie, — jeżeli użyjemy terminologii wojskowej — zobopólnych wywiadów i namacywania przeciwników.

Pierwotne propozycje niemieckie są w głównych swych punktach znane: gwarancja ze strony Niemiec granicy zachodniej, co ma się równać zrzeszeniu Alzacji i Lotaryngii, oraz skrawka, który odpadł do Belgii — wzajemnie za swobodę działania na wschodzie, gdzie Niemcom chodzi z jednej strony o polski korytarz oraz Śląsk, z drugiej strony o przyłączenie Austrii do Rzeszy. O ile sprawa Kurytarza i Śląska dotyczy w pierwszym rzędzie Polski — połączenie Austrii z Rzeszą zagroziłoby bezpośrednio egzystencji Czechosłowacji.

Propozycje niemieckie zostały odrzucone przez opinię Zachodu, zwłaszcza Francji, zaś w Polsce i w Czechosłowacji wywołały żywy, energiczny protest. Temniemniej stanowią one kanwę, na której niektórzy politycy w dalszym ciągu fantastyczne haftują wzory. Niedawno w berlińskim „Tagu“ ukazała się wiadomość, alarmująca społeczeństwo niemieckie, jakoby istnieje plan podziału Prus i Austrii. Pogłoska podana w formie tak przesadnie sensacyjnej nie mogła wzbudzić wiary nawet wśród Niemców. Obecnie jednak powraca do tej sprawy wiadomość „Reichspost“, organ austriackiego chrześcijańsko-socjalnego stronnictwa. Pismo to na podstawie materiałów, posiadanych rzekomo przez wpływowych przywódców stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego twierdzi, iż Francja opracowała

Golgota ucziwej kobiety.

Telefonem z Warszawy.

Podróż min. Skrzyńskiego.

W czarwo min. Skrzyński uda się do Wiednia, na konferencję z kanclerzem Ramiem i ministrem spr. zagr. Matają.

Sukcesy sportu polskiego.

Podczas sobotnich zawodów lekkoatletycznych akademickiego Związku Sportowego w Warszawie p. Konopa pobiła rekord światowy rzutu dyskiem przy 81 m. 28 cm. W sobotę w Lwowie „Pogoń“ pobiła wiedeński klub „Wiener Athletic Club“ 4:0. Wiener Athletic Club ma opinię jednego z najlepszych klubów.

Pos. Prystupa organizatorem bandy dywersyjnej.

Prokuratorja wystąpi w najbliższym czasie z wnioskiem o wydanie sądowni pos. Prystupa, który nie tylko należał do bandy dywersyjnej, ale był jednym z głównych jej organizatorów, pozemem zajmował się przywożeniem broni.

Skazanie organizatorów band dywersyjnych.

We Włodzimierzu Wołyńskim skazano na 15 lat ciężkiego więzienia 3 organizatorów band dywersyjnych. Na 400 osób zatrzymanych podczas obławy na terenie województwa wołyńskiego oddano 258 do dyspozycji prokuratora.

Wybuch w magazynie prochu.

Wezoraj w fabryce wojskowej prochu „Zagódkon“ pod Radomem nastąpił wybuch w magazynie prochu, skutkiem którego 2 osoby zostały zabite i 2 ranna. Budynek poważnie uszkodzony. Władze wojskowe prowadzą energiczne dochodzenie.

Stan armii sowieckiej.

Ostatnimi czasy władze sowieckie udzielają wiele uwagi sprawie uzbrojenia i zaopatrzenia armii. Od osoby niedawno przybyłej z Rosji sowieckiej otrzymaliśmy szereg ciekawych szczegółów co do obecnego stanu armii sowieckiej.

Flota sowiecka znajduje się w stanie opłakanym. Statki wymagają gruntownego remontu, zaś remont powierzchniowy, dokonany na niektórych z nich nie uczynił ze statków sowieckich jednostek bojowych. Szereg statków wydobytych z dna morskigo okazało się w takim stanie, iż musiano go sprzedać na złom, przyzemem koszta wydobycia nie opłaciły się. Jedynie flota rosyjska znajduje się we względnie porządku.

Nie wiele lepiej przedstawia się sprawa lądowa. Umundurowanie i wyżywienie prócz oddziałów „szerególnego przeznaczenia“ niżej wszelkiej krytyki. Żołd wynosi zaledwie 80 kop. na dekade. Nostroj wśród żołnierzy i podoficerów fatalny, o czem świadczy lista planie do rodzin. Jedynie nieliczne jednostki ulegają wpływowi agitacji komunistycznej i wracają po zdemobilizowaniu do domu jako zagorzali komuniści.

Na nastroj wojska wpływa ujemnie i ten fakt, że rodziny ich zmuszone są płacić niemiernie wysokie podatki, a po demobilizacji wielu pozostaje bez pracy i zarobków. Takich bezrobotnych zdemobilizowanych ostatnimi czasy używano do przymusowych robót ziemnych, tych natomiast, którzy od pracy uchyliłi się skreślono z list

w związku z gwarancjami proponowanymi Niemcami oryginalny plan rozwiązania zagadnienia środkowo-europejskiego na zgola nowych podstawach. Francja jakoby od miesiąca przeszła poufaie stara się zaznajomić z tym planem dyplomacji, zarówno mocarstw sprzymierzonych, jako też pewnie koła polityczne niemieckie, zwłaszcza w południowych Niemczech i w Austrii.

Na czem więc polegać ma ten plan? Oto Francja, przeciwna dotąd przyłączeniu Austrii do Niemiec, gotowa zrzesić się swego protestu, pod warunkiem wewnętrznej reformy Rzeszy Niemieckiej, reformy, która polegać ma na stworzeniu niezależnej Nadrenji, Hessen i Hanoweru, zaś prowincja, zabrana w swoim czasie przez Prusaków Saksonji, ma znówu połączyć się ze swym macierzystym krajem. W ten sposób obszar Prus zostałaby o połowę zmniejszona.

Francja porozumie się jedynie wtedy z Niemcami, gdy hegemonia Prus zostanie złamana.

Włochy, wzajemnie za zgodę na połączenie się Austrii z Niemcami otrzymać mają wschodni Tyrol (m. Linc), oraz górna Karyntję (Villach). Dolna Karyntja, oraz miasta Graz i Leoben przypaść mają Jugosławiji, natomiast wschodnią Styryję, oraz Burgenland dostaliby się w udziale Węgrom.

Tak obcięta Austria pod nazwą „wolnego miasta Wiednia“ z liczbą 3.400.000 mieszkańców, przystąpiłaby do Rzeszy Niemieckiej.

Autorem tego projektu, który akceptowała Francja, ma być jakoby Benes.

Tak wygląda sprawa w oświeleńniu pisma wiedeńskiego, oczywiście jednostronnie i nieprzychylnie projektowi. Ile w tem wszystkim prawdy, czy zaniepokojenie prasy i opinii niemieckiej temi rewelacjami jest szczerze czy sztucznie roblone — trudno zgadnąć. Faktem jest tylko, iż sprawa tak zw. gwarancji nie została pogrzebana, że stanowi w dalszym ciągu przedmiot dyskusji i że dyplomacja musi wiina szczególną uwagę jej uwagę, abyśmy przez innych nie zostali zdysantowani i żeby uregulowanie środkowo-europejskiego problemu, które zdaje się w blizszej lub dalszej przyszłości niunikniomem, nie odbyło się naszym kosztem. J. O.

Nastroje ludności w Rosji sowieckiej. Alarmy wojenne.

W nastrojach ludności w Rosji sowieckiej daje się zaobserwować duże podniecenie głównie w związku z rosnącym bezrobociem i ciągłymi strajkami, wywołanemi przez zmniejszanie się zarobków przy jednoczesnym podnoszeniu się cen rynkowych na produkta pierwszej potrzeby. Położenie bezrobotnych jest istotnie bardzo ciężkie.

Niemal co tydzień odbywają się mityngi bezrobotnych, którzy wysyłają delegacje do Zinowjewa, lecz delegacje zazwyczaj nie są przyjmowane, a w wypadkach zbytnej natarczywości aresztuje się zbyt śmiały, przezem aresztowane kobiety się zazwyczaj wysyłaniem do Archangielskiej gubernji.

Również na wai daje się zauważyć rosnące z każdym dniem niezadowolenie. Położenie włościan jest b. ciężkie. Dla opłacenia podatków zmuszeni są oni sprzedawać bydło, którego brak daje się ciągle odczuwać. Za najmniejsze opóźnienie w placeniu podatków władze skarbowe niezwłocznie wystawiają na licytację całe gospodarstwo. Drożyzna lasu uniemożliwia wykonywanie remontu budynków. W rezultacie są ciężkie samowolne wyroby, za które nakładane są bardzo wysokie kary do wysiedlenia włącznie.

Stan podniesienia podwyższył jest przezem ciągle pogłoski o mającej lada dzień wybuchnąć wojnie. Pogłoski te znajdują swą potwierdzenie w niektórych zarządzeniach władz, jak np. w powtornej rejestracji komunistów i rozdawaniu im broni, w przyspieszonych ówczeniach rocznika 1903-4 a nawet 5 roku; w rejestracji b. oficerów do 60 lat i liczne wśród nich aresztowania, zbyt częste zebrania partyjne, na których ciągle omawia się sprawę możliwej wojny

Przyczyny bezrobocia w Petersburgu.

Przyczyny bezrobocia w Petersburgu należy szukać w braku obrotunków. Za wyjątkiem 8 ch fabryk, a mianowicie „Treugolnika“, „Skorochoda“ i fabryki wyrabiającej rury, wszystkie inne fabryki pozostały niemal całkowicie bez obrotunków. Są wprawdzie obrotunki na bardziej skomplikowane maszyny rolnicze, ale takich maszyn fabryki sowieckie nie są w stanie wykonać i składy zmuszone są nabywać je bezpośrednio zagranicą, z Anglii lub Niemiec. Fabryka rur ostatniemi czasy otrzymala dwa obrotunki na wyrabianie części pojazdów armatnich.

Działalność G. P. U.

Ożywiona w ostatnich czasach działalność G. P. U. również znakomite przyczyniła się do wywoływania trwożnych nastrojów. Liczne aresztowania byłych urzędników carskich, duchowieństwa i rejestracja studentów kaza znakanej ludności Rosji sowieckiej przypuszczają, że „narczałstwo“ znów szuka się do jakichś wystąpień zewnętrznych. Naturalnie los aresztowanych jest nie do pozazdroszczenia — funt czarnego chleba i kupka bez mięsa, oto całe pożywienie więźniów. Obochondzenie się okrutne, trzymanie bez końca, nie dając możności wyjaśnienia przyczyny aresztowania należy do zjawisk codziennych, jak również znikałe niektórych więźniów bez śladu. Rosja sowiecka fermentuje coraz mocniej i całe społeczeństwo rosyjskie nie przestaje oczekiwać zmian.

Kto winien?

Do smutnych rozważań zmuszają niektóre komentarze prasy do tragedji z dnia 6 maja. Wobec wypadku, który jednakże uszuie bezmiernego żalu budzić powinien w każdym polskim sercu, jakież niesłychane rozbieżności sądów, rozpatwie guiewów, nienawisć i porachunków osobistych... Ktoż bowiem nie był atakowany, na kogo nie zwalano winy? Atakowano w sposób bezwzględny Kuratorjum i programy ministerjalne, składano winę na przygotowanie wojenne młodzieży, nie oszczędzono przy okazji garstki nauczycieli pochodzenia galicyjskiego, którzy służy polskiej młodzieży w polskim Wilnie. Gdyby był przekonany, że wszystkie te ataki dyktowane były jedynie zalem, nie zabierałbym głosu. Mam jednak wrażenie, że wylano obok lez także narbyt wiele jad, i dlatego uwzględnam na rozpowsechniane kłamstwa.

Co do przysposobienia wojskowego, należy stwierdzić, że żaden z maturzystów gimnazjum im. Lelewela nie należał do szkolnego przysposobienia wojskowego, z klasy VII należało jedynie trzech, w ówczeniach brali udział liczniejzy tylko uczniowie klas średnich. Nieprawda jest jakoby w gimnazjach były składy broni i materiałów wybuchowych, są jedynie karabiny i ślepe (ówczeniowe) naboje. Nieprawda jest jakoby przysposobienie uczyło zabić, jak píše „Kurjer Wileński“ z dnia 7 maja. Gdyby tak było, szkoły wojskowe musiałyby się stać terenem trójgimnazjów zmasochów, bo i tam także „ścinają“ profesorowie. Nie jestem zwolennikiem nadmiernej militarystacji młodzieży, ale jak nie wziąć w obronę naszych oficerów, którym za ich trud i pracę dla młodzieży

powiedziano we wspomnianym artykule: „Mamy oto rezultaty tej na uki. Obczanie się, oswojenie ze śmiercionośnymi narzędziami sprawiło, że uczniowie szalawiają swe porachunki ze znieuawidzonemi dyrektorami czy inspektorami, za pomocą banijackich sposobów, przezem, jak zwykle, giną niewinni“.

Równie niesprawiedliwy atak skierowało „Słowo“ z dnia 8 maja przeciw nauczycielstwu z Galicji, twierdząc, że Kuratorjum wileńskie odżuwa od pracy miejscowe ideowe nauczycielstwo i zastępuje je elementami importowanemi, które mają cprawda dyplomy galicyjskie, lecz nie mają znajomości gruntu miejscowego, ani też tego szlachetnego entuzjazmu, którego potrafił wnieść do świętego rzemiosła nauczycielskiego, zespół naszych kierowników młodzieży“.

Czy autor artykułu nie wie, że w Gimnazjum im. Lelewela niema wcale nauczycieli pochodzenia galicyjskiego i że wogóle tylko znalkoma ich liczba pracuje w szkołach średnich wileńskich (znam osobicie czterech osoby, wiem o paru innych). Dziwnie także brzmi to wymyślenie dyplomów galicyjskich z widocznem lekceważeniem. Posiadanie dyplomu nikomu nie przynosi ujmy, a już chyba każdy za zaszczyt może sobie poczytywać, jeżeli najpiękniejsza lata spędził w jednym z ówczigodnych uniwersytetów, które w latach niewoli były główną twardzą polskiej kultury.

Zjemy w czasach ciężkiej walki o byt i chleb codzienny, stąd owe biologiczne odruchy niechętni witażace każdego przybysza, ale budzenie ich w takiej chwili i w sposób tak niegodziwy, tak niezgodny z prawdą uraga wymogem etyki dziennikarskiej.

Szkoda, że głosy pewnej części prasy nie umiały się nastroić na ton wyższy i ująć głębiej i trafniej tego bezładnie tragicznego objawu obecnej chwili. Na czyn nieszczęśliwych szaleńców złożył się cały spłot przyczyn, mających źródło w powojennych warunkach życia. Zadanem prasy dbałej o dobro Rzeczypospolitej jest te warunki poznać w ich genezie i objawach, wynajdywać drogi wiodące do lepszej przyszłości, a nie korzystać z każdej okazji dla ataków partyjnych. Stefan Glixelli.

Echa wypadków w gimnazjum im. Lelewela.

Dalsze dochodzenia. Dochodzenie w sprawie zajęć w szkole im. Lelewela trwa. Prócz władz bezpieczeństwa badają świadków władze szkolne. Wyniki badań trzymane są w ścisłej tajemnicy.

W piątek wieczorem odbyło się kuratorjum zebranie przedstawicieli komitetów rodzicielskich. Jeżeli chodzi o ocenę przyczyn wypadku to jednolitego zdania komitety rodzicielskie nie mają. Jedni widzą w zamachowcach szaleńców, działających pod wpływem chwilowego nastroju, drudzy istoty złego doszukują się w atmosferze, która panowała w szkole. Wzwyższe jednakże zgodni są co do jednego, a mianowicie domagają się, by pomiędzy ciałem profesorskim, a rodzicami istniała łączność, by przedstawiciel opieki rodzicielskiej mógł zasiadać w radzie pedagogicznej.

Od wezora po pogrzebach daje się zauważyć w mieście pewne uspokojenie. Przedwzyszkim prasa omawia tragiczny wypadek znacznie spokojnie. „Słowo“ protestuje szereg wiadomości podanych przez siebie w pierwszej chwili.

Prasa żydowska usiłuje w wybuchu w gimn. im. Lelewela ukuć broń przeciwko ministrowi oświaty p. St. Grabakiemu, któremu zarzucają twardą ręką w stosunku do szkolnictwa maiejszościowego i nie reagowanie na wady i brak dyscypliny w szkołach polskich.

W stanie zdrowia rannych nastąpiło naogół polepszenie. Życiu Toczyłowskiego nie grozi niebezpieczeństwo.

W obronie dyr. Biegańskiego.

W chwili gdy wszyscy wzburzeni niebywałym faktem, który miał miejsce w Gimnazjum Lelewela arzucają całą winę na dyrektora Biegańskiego, mówiąc o jego stosunku do ucni, my, abiturjenci Gimnazjum Zgro-madsena Słóstr Nazaretanek, a uczenie p. Biegańskiego, chcemy również wypowiedzieć się w tej sprawie.

Telefonem z Rygi. Narodowe święto litewskie.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu litewskiego została przyjęta nowela do ustawy świątecznej według której dzień 15 maja, rocznica niepodległości Litwy, zostaje ustalony jako dzień święta narodowego. Nowela ta nabiera mocy obowiązującej od dnia jej ogłoszenia. Wkrótce też ma ona zostać ogłoszona. To też w tym roku 15 maja będzie już obchodzone, jako uroczystość święta narodowego.

Napad na posła soc. dem. Markelisa w Szawlach.

Jak podają „Liet. Żin“, 1-go maja pesel do Sejmu p. Markelis (soc. dem.) miał mityng w Szawlach. Tego samego dnia o godz. 12-jej w nocę na ulicy napadło uad dwóch mężczyzn, którzy brauningami mocno mu zbili głowę, tak iż upadł on na ulicy bez przytomności. Później przy pomocy przechodniów, którzy znaleźli go w takim stanie, pos. Markelis został odwieziony do szpitala. 2 maja przewieziono go z prebita głową do Kowna. Napaśników nie wykryto.

Wiele mniejszości narodowej.

W niedzielę 10 maja o godz. 1 p.p. w Kownie w sali Tilmana przez frakcje mniejszości narodowych Sejmu zostaje zorganizowany wiec mniejszości narodowych na temat języka ojczystego w szkole oraz znanej uchwały komisji oświatowej Sejmu zamiany go w szkołach początkowych przez język państwowy litewski.

Na zebraniu przemawiać będą: od frakcji polskiej posłowie: W. Budzyński, W. Rumpel i K. Wołkowycki; od frakcji żydowskiej posłowie: dr. Berger i dr. Robinson; od frakcji niemieckiej poseł Kinder, pozemem przedstawiciel litewskiego zawodowego związku nauczycielskiego i inni.

O język wykładowy.

W piątek 8.V. sejm litewski rozpoczął obrady nad sprawą języka litewskiego jako wykładowego we wszystkich szkołach utrzymywanych na koszt skarbu. Obrady mają przebieg nader burzliwy. Z przedstawicieli mniejszości zabiera głos członek frakcji niemieckiej pos. de Kimpis.

Znów proces o szpiegostwo.

We czwartek okręgowy sąd w Kownie rozpatrywał sprawę o szpiegostwo na rzecz Polski. Jednego z oskarżonych Stakaczyska skazano na śmierć, dwóch na dożywotnie więzienie, jednego na 10 lat ciężkiego więzienia i dwóch uniewinniono. Ponieważ minister wojny wyroku nie zatwierdził sprawa rozpatrywana będzie ponownie.

Trocki wraca — Zinowjew wyjeżdża.

Urządowa prasa sowiecka stwierdza powrót Trockiego po 40 miesięcznym urlopie 7 b. m. Nastąpiło to zawiązując stanowisku przewodniczącego rady komisarzy ludowych Rykowa. Przeciw powrotowi Trockiego występowali Zinowjew i Stalin. Ten ostatni dał się przekonać, co się tyczy Zinowjewa, to wobec kategorycznego jego oporu postanowiono mu wobec przesłania udzieleć dłuższego urlopu... na Kaukaz. Uważają to za zmierzch gwiazdy Zinowjewa.

Podpisanie Konkordatu przez Papieża.

RYM. 9.V. (Pat.) Wczoraj, w dniu św. Stanisława, Papież podpisał dokument ratyfikacyjny Konkordatu z Polską.

Powrót p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

KRAKÓW, 9.V. (Pat.) Po raucie, wydanym na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej przez Prezydium miasta, p. Prezydent udał się na dworzec kolejowy, skąd, po...

Generał Majewski pozostaje.

WASZAWA, 9.V. (Pat.) W związku z pogłoskami, jakie ukazały się w prasie o rzekomej ustąpieniu szefa administracji armii gen. dywizji Majewskiego z dotychczasowego stanowiska, gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje, iż weryje ta nie odpowiada rzeczywistości. Gen Dy...

Plan finansowy min. Caillaux.

PARYŻ, 9.V. Mtu. Finansów Caillaux przedstawi na jutrzejszym posiedzeniu Rady Ministrów swój plan finansowy, zasadzający się w pierwszym okresie na przywróceniu bezwzględnej równowagi budżetowej. Minister zamierza przez podwyższenie podatków pośrednich, głównie podatku od tytoniu i alkoholu osiągnąć nadwyżkę pól...

Projekty p. Caillaux.

PARYŻ, 9.V. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów Caillaux w dwugodzinnej przemówieniu przedstawił sytuację finansową państwa. Poda Ministerstwo zatwierdziła tekst deklaracji i propozycji, jakie złożył minister...

Program obrad Małej Ententy.

PARYŻ, 9.V. (Pat.) Pisma donoszą: program rozpoczynającej się dziś popołudniu konferencji ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy jest następujący: 1) Wymiana zdań w kwestiach polityki ogólnej, 2) kwestja węgierska (budżet i roz...

Uzbrojone Niemcy.

PARYŻ, 9.V. Generalne sprawozdanie gen. Walcha i wnioski wysunięte z tego sprawozdania przez komisję wojskową gen. Focha sprowadzają się do trzech zasadniczych punktów: 1. Reichswehra jest organizacją kadrową dla generalnej mobilizacji niemieckiej siły zbrojnej, 2. główna...

Konferencja dla handlu bronią.

GENEWA 9.V. (Pat.) Między narodowa Konferencja dla spraw kontroli handlu bronią przyjęła po dłuższej dyskusji znacząco większą liczbę głosów uchwałę stwierdzającą, że ogólna komisja konferencji postanowiła przyjąć następujące...

Prezydent Estonji w Łotwie.

RYGA, 9.V. (Pat.) Przybył tu dziś naczelnik państwa Estońskiego Jaakson w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Pusty, ministra spraw wojskowych Soosa i ministra bez teki Usty.

Głód w Chinach.

LONDYN, Z Szanghaju nadchodzą wiadomości o strasznym głodzie w prowincji Kwaichan. Klęską objęte jest terytorjum liczące 15 milionów mieszkańców. Ludność żywi się trawą i liśćmi. Misjonarze niosą pomoc, lecz jest to kropla w morzu. Połepszona, o ile nie przyjdzie pomoc z zewnątrz, można się spodziewać dopiero po nowych zbiorach ryżu, do których jednak jeszcze trzeba czekać 5 miesięcy. Zachodzą wypadki ludobójstwa. Londyn. Wiadomości o głodzie w Kwaichan stwierdzają, że sytuacja jest beznadziejna. Setki chińczyków umiera przed twemi...

Z podróży inspekcyjnej p. wojewody Raczkiewicza.

(telefonem od własnego korespondenta)

Dnia 9 b. m. p. wojewoda Raczkiewicz przybył do Drui. Wyznania obac: prawosławni, staroobrzędowi i żydzi witali p. wojewodę w sposób uroczysty. Duchowny prawosławny wital w cerkwi w szatach liturgicznych i wygłosił mowę, podnosząc tolerancję polską w stosunku do innych wyznań. Przykre wrażenie wywarło powitanie w kościele, gdzie ksiądz Cikota ograniczył się do wypowiedzenia psu zdawkowych frazesów. Nie odepiewano ani: Te Deum Laudamus, ani Boże C.ś. Polskę. Miejsce gimnazjum pozostaje pod wpływem ks. Cikota. Przemówienie ucznia szkoły nie dotknęło ani razu słowo „Polska“. Po zwiedzeniu gimnazjum, szkół, urzędu gminnego, poljeji administracyjnej i granicznej p. wojewoda udał się do Kamieńskiego, gdzie zgromadził się ziemiaństwo powiatu, a mianowicie: p. p. Światopełk Mirski, Ciszewscy, Fiedorowiczowie, Osklerko, Kletowic i inni. Następnego dnia p. wojewoda zwiedził Miory, gdzie witalny był serdecznie, a wieczorem udał się do Leopola nad granicą bolszewicką. Tu powitał p. wojewodę pułkownik Rumasa, a ca trzeciej brygady K. O. P. wraz ze sztabem. Kompanja honorowa K. O. P. oddała honory. Pełne patriotyzmu przemówienie wygłosił duchowny prawosławny Woleńcowicz. Ludność katolicka w liczbie 2600 dusz, przosiła o księci. Dnia 10 b. m. p. wojewoda udaje się do Dziuny.

Przegląd prasy.

(Żydzi krzyczą „gwałt“. — Jak to było naprawdę? — Matura w szkole morskiej. — Anglioy nas nie znają. — Mundury w szkołach średnich. — Polemika wileńska).

Żydowska prasa wileńska „Caj Tog“ oburzona są na ministra oświaty Stan. Grabskiego za przyjęcie delegacji „Zjednoczenia szkół żydowskich“. Pretensje żydowskie z tego powodu umieścił naturalnie „Nasz Przegląd“, z którego cytaty podaje „Głos Narodu“, opatrując je ewemi komentarzami: „P. Stanisław Grabski, minister oświaty, przysłał — jak donosi „Nasz Przegląd“ — w dniu 2 maja delegację „Zjednoczenia szkół żyd.“, która chciała go poinformować o uchwałach swego zjazdu. P. Grabski miał oświadczyć, że to był zjazd bundowski, a gdy delegacja chciała zająć stanowisko wobec rękoma rządu z ortodoksmi, wtedy p. Grabski „już nie potrafił dłużej opamiętać się, uderzył pięścią w stół i krzyknął: „Nie poszalam... nie poszalem, by mi jakakolwiek organizacja dyktowała, z kim mam prowadzić pertraktacje, a z kim nie“ (Bardzo słusznie!).

W chwili późniejszej, gdy żydzi chcieli wrócić do tego przedmiotu, minister „uderzył znów pięścią w stół“ i zagroził przerwaniem rozmowy. „Nasz Przegląd“ oburza się na to zachowanie się p. St. Grabskiego. Że jednak p. Grabski nie miał wcale jakichś wojowniczych zamiarów wobec delegacji, tego dowodzi fakt, że podał jej na pożegnanie rękę. Kto wie, może minister położył tylko, gestykulując, rękę na stole, a waleczni potomkowie Machabuseów dopatrzyli się w tym gestcie uderzenia pięści? W każdym razie szybko dowiemy się, jak to było rzeczywistości, p. Stan. Grabski będzie musiał tę sprawę wyjaśnić, bo już koło żydowskie w Sejmie wnosi interpelacje. Chwała Bogu że p. Grabski nie miał przy sobie jakiejś laski. Wtedy już łatwo wyrósłby z tego „pogrom“!

„Kurier Poznański“ przynosi sprawozdanie z egzaminów maturacyjnych w szkole Morskiej w Teszowie, o której społeczeństwo polskie tak mało wie. Dnia 1 maja zakończyły się w Szkole Morskiej w Teszowie egzaminy dojrzałości uczniów II. kursu przed komisją egzaminacyjną. W wyniku egzaminów świadectwa dojrzałości otrzymało 20 abiturjentów. Abiturjenci wydziału nawigacyjnego udają się w najbliższych dniach w podróż na żaglowcu szkolnym „Lwów“ do Anglii, Francji i Włoch, abiturjenci zaś wydziału mechanicznego będą odbywać praktykę wakacyjną na Stosni Gdańskiej i na parowcach morskich. Przed uroczystym odczytaniem listy maturzystów, oraz pożegnaniem się z gronem nauczycielskim i...

Przechodząc na grunt wileński mamy do zanotowania pewną wymiarową myśli pomiędzy „Przeglądem Wileńskim“ a „Tygodnikiem Wileńskim“. Pisze więc ten pierwszy: „Biblioteka im. Wróblewskich, która jakoś dotąd nie interesowała szerszego ogółu, doczekała się nie dawno nader żywej pochlebnej wzmianki na łamach „Tygodnika Wileńskiego“.

Go się stało? Przeciorny oczy z niedowierzaniem, czytając takie epitety przy nazwisku założyciela i właściciela faktycznego biblioteki: znany działacz społeczny, ofiarna i szcena jednostka... Wystąpienie tego rodzaju jest najlepszym dowodem, jak mało jest związany „Tygodnik Wileński“ z miejscowym gruntem... Jak mówi przysłowie: za twoje myto, jeszcze cię obito“...

Przechodząc na grunt wileński mamy do zanotowania pewną wymiarową myśli pomiędzy „Przeglądem Wileńskim“ a „Tygodnikiem Wileńskim“. Pisze więc ten pierwszy: „Biblioteka im. Wróblewskich, która jakoś dotąd nie interesowała szerszego ogółu, doczekała się nie dawno nader żywej pochlebnej wzmianki na łamach „Tygodnika Wileńskiego“.

Przechodząc na grunt wileński mamy do zanotowania pewną wymiarową myśli pomiędzy „Przeglądem Wileńskim“ a „Tygodnikiem Wileńskim“. Pisze więc ten pierwszy: „Biblioteka im. Wróblewskich, która jakoś dotąd nie interesowała szerszego ogółu, doczekała się nie dawno nader żywej pochlebnej wzmianki na łamach „Tygodnika Wileńskiego“.

Przechodząc na grunt wileński mamy do zanotowania pewną wymiarową myśli pomiędzy „Przeglądem Wileńskim“ a „Tygodnikiem Wileńskim“. Pisze więc ten pierwszy: „Biblioteka im. Wróblewskich, która jakoś dotąd nie interesowała szerszego ogółu, doczekała się nie dawno nader żywej pochlebnej wzmianki na łamach „Tygodnika Wileńskiego“.

Przechodząc na grunt wileński mamy do zanotowania pewną wymiarową myśli pomiędzy „Przeglądem Wileńskim“ a „Tygodnikiem Wileńskim“. Pisze więc ten pierwszy: „Biblioteka im. Wróblewskich, która jakoś dotąd nie interesowała szerszego ogółu, doczekała się nie dawno nader żywej pochlebnej wzmianki na łamach „Tygodnika Wileńskiego“.

Przechodząc na grunt wileński mamy do zanotowania pewną wymiarową myśli pomiędzy „Przeglądem Wileńskim“ a „Tygodnikiem Wileńskim“. Pisze więc ten pierwszy: „Biblioteka im. Wróblewskich, która jakoś dotąd nie interesowała szerszego ogółu, doczekała się nie dawno nader żywej pochlebnej wzmianki na łamach „Tygodnika Wileńskiego“.

Wiadomości telegraficzne.

Zamach w teatrze wiedeńskim. WIEDEŃ, 9.V. (Pat.) W teatrze miejskim dokonano wczoraj wieczorem podczas przedstawienia „Peer Gynta“ zamachu na tie polityczny. Mianowicie niejaka Monica Carnicui, która znajdowała się w towarzystwie swoich ziomków w loży 8-go piętra, dała trzy strzały do jednego ze swych towarzyszy Teodora Arnapowicza Panitza i zabiła na miejscu. Obecna w loży małżonka zabitego i pewien student bułgarski usiłowali przeszkodzić mordercy, która dała do nich kilka strzałów, raniąc ich ciężko. W teatrze powstała panika. Przedstawienie przerwano i dopiero po upływie dłuższej chwili oraz po uspokojeniu się publiczności, dokonano. Sprawcy zamachu została natychmiast aresztowana, przyczem nie stawiała żadnego oporu. Podczas przesłuchiwań przez policyjną wyznano, że pochodzi z Krasowa w Macedonii i że...

Przebieg gabinetowy w Belgji. PARYŻ, 9.V. Z Brukseli donoszą, że Van de Vivere otrzymał od Króla misję utworzenia gabinetu. Wybór Hladenburga zatwierdzony. BERLIN, 9.V. (Pat.) W dniu wczorajszym Trybunał Wyborczy zatwierdził wybór marszałka Hladenburga na stanowisko Prezydenta Republiki.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne. — Rekolacje kapłańskie. Pierwsza seria trzydniowych rekolacji kapłańskich rozpoczęła się dnia 22 czerwca wieczorem, gruga zaś — 30 czerwca wieczorem.

Kurja Biskupia prosi aby wszyscy przewieźlibi XX dziekani przybyli na pierwszą serję, gdyż po zakończeniu rekolacji odbędą wspólna naradę. Z misji. — Znany działacz Y. M. C. A. w Wilnie. Pan Edmund Chambers, były zastępca kierownika Y. M. C. A. w Polsce, a obecnie paster metodystów, został wyalany przez główny zarząd Misji z Warszawy do Wilna, gdzie podobno rozwija agitację na wielką skalę pomiędzy katolikami. (d) — Kasa Chorych m. Wilna podaje do wiadomości ubezpieczonych i ich rodzin, że z dniem 11 maja b. r. będzie dokonywane bezpłatne szepczenie ospy: w Centralnej Przychodni (Domi. i-kańska 15, gabinet Nr. 2) w godzinach od 1/2—8, w Przychodni...

na Snipszkaeh w godz. od 9—11 i w Przychodni na Antokola w godz. od 11—12. Zażwiadczenia o szepczeniu ospy będą wydawane po stwierdzeniu wyniku szepczenia. — Akademia ku czci v-przesa Al. Achmatowicza Wczoraj o godz. 6 wiecz. w sali Sądu Okręgowego odbyła się uroczysta akademja ku czci wiceprezesa Sądu Apelacyjnego Wileńskiego p. Aleksandra Achmatowicza, który przechodził z Sądowictwa do adwokatury. Sąd odświętnie udekorowaną wypełnił przedstawiciele sądownictwa władz i profesorowie uniwersytetu. Uroczystość rozpoczął prezes Sądu Apelacyjnego p. Restytut Sumorok, podnosząc zaślugi p. Al. Achmatowicza w czasie organizowania sądownictwa Wileńskiego. Pozem rzeczowy referat wygłosił podprokurator Przyłuski na temat: „Zarys organizacji sądownictwa polskiego na Ziemiach Wschodnich“. Po przerwie wygłosił drugi re-

Golgota uczelnej kobiety.

ferat p. Witold Abramowicz na temat: „Zarys rozwoju adwokatury wileńskiej“.

Prof. Bossowski mówił o rozwoju, celach Towarzystwa prawniczego im. Daniłowicza w Wilnie.

Prof. A. Parozewski prezes T-wa prawniczego wyraża nadzieję, że p. Achmatowicz przechodząc do adwokatury, nie przestanie utrzymywać łączności z Tow. im. Daniłowicza.

Uroczystość zakończyło wręczenie p. Al. Achmatowiczowi książki z adresem od zespołu Sądu apelacyjnego w Wilnie.

Choroby zakaźne w Wilnie. W tygodniu ubiegłym zachorowało w Wilnie na tyfus brzusny 1 (zm.1) błonica 5 (zm. 1), błonica 4, ospę 1, odrę 74, krztusiec 9, różę 1, zimnicę 8, jądlicę 1, zasusnicę 17 osób. (l)

Sprawy kolejowe.

Przyjazd wycieczki kolejarzy rumuńskich. Wycieczka kolejarzy rumuńskich która w liczbie 85 osób przyjechała do Polski, przybędzie do Wilna dnia 17 maja r. b. Dla przyjęcia tej wycieczki wyłoniono specjalny komitet który przystąpił już do ulokowania programu.

Wycieczki krajoznawcze. Dnia w niedziele przybywa do Wilna wycieczka licząca około 200 osób ze Szarybowiec dla zwiedzenia Wilna i jego okoliczności.

Podobne wycieczki zapowiedziane są z Moldeczna Łidy, Wołkowyca, Brześcia i Biłgostoku.

Sprawa pragmatyki dla kolejarzy. Pragmatyka służbowa dla kolejarzy została już przez p. Ministra Kolei wniesiona do Sejmu.

Podkreślić należy, że nowa pragmatyka uzgodniona i uzupełniona została przez związki kolejowe, które w tym względzie delegowały swoich przedstawicieli do komisji, która się oporowyaaniem pragmatyki zajmowała.

Sprawy robotnicze.

Bezrobocie w Polsce zmniejsza się. Liczba bezrobotnych już od 5 tygodni stale się zmniejsza. Według informacji Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, ostatecznie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 18 do 25 kwietnia r. b. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 180.780 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta spada o 600 osób, przyczem największą ilość bezrobotnych zatrudniono w województwie śląskim i w Białymstoku. (d)

Z uniwersytetu.

Powezachne wykłady Uniwersyteckie. W niedziele, dnia 10 maja 1925 roku o godzinie 7-jej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Prof. Uniwersytetu Lubelskiego Michał Paolorkiewicz wygłosił odczyt p. t. „Rzym wieczne miasto“. Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 20 gr.

Sprawy akademickie. — Letnisko wycieczkowskie młodzieży Szkół średnich. Staraniem prof. Jarockiego organizuje się w bliskiej dolinie Kosielskiej (5 kil. od Zakopanego) w nadzwyczaj zdrowej miejscowości, wypoczynkowe letnisko dla Młodzieży Szkół Średnich.

W Tatrach będzie to pierwsze letnisko czasj Kresowej Młodzieży. Opiekunem tam będzie p. prof. Jarocki, stronę zdrowotną objął dr. Lesza. Mamy nadzieję, że społeczeństwo nasze widząc jak przedenarowana jest nasza dzlatwa dopomoc dobrej inicjatywy.

— Należytość do wezwania do rozmównicy telefonicznej. Dyrekcja Poczt i Telegrafów wyjaśnia, iż w wypadku, gdy osoba nie abonująca telefonu zgłasza się do rozmównicy na pewną umówioną godzinę i oczekuje przy rozmównicy przesłania wzywiania przez posłańca nie należy pobierać należytości w wysokości 60 groszy, ponieważ posłańca wcale się nie wysyła, przesyłając tylko zamówienie.

O sporządzenie kłeg przyjętych i wykazów wpłaconych przekazów w D. P. i T. Z powodu zdzierających się często nieporozumień z nadesyłań zamknięcia kłeg przyjętych i wykazów wpłaconych przekazów Prezes Dyrekcji P. i T. polecił urzędowi i egzonjom wyżej wymienione zamknięcia dokadowe nadesyłać do Wydziału Rachubowego Dyrekcji, a nie do Izby kontroli Rachubowej w Bydgoszczy.

Zaś księgi przyjętych przekazów i wykazy wpłaconych przekazów, które należy wysyłać do Izby kontroli Rachubkowej P. T. w Bydgoszczy, powinny być zeszyte i uporządkowane, w przeciwnym bowiem razie winni temu kierownicy urzędów będą pociążeni do surowej odpowiedzialności. (d)

Sprawy samorządowe. — Posiedzenie Wileńsko Trockiego Wydziału Powiatowego odbędzie się w poniedziałek dnia 12 maja. Na porządku dziennym szereg spraw bieżących. (d)

Z życia stowarzyszeń.

Zarejestrowanie statutu. Sąd Okręgowy w Wilnie zatwierdził i postanowił wolać do rejestru statut kasy pofunuszkowo - oszczędnościowej praowników miejscich. Jak się dowiadujemy, wzmiankowana kasa znacznie w tych dniach funkcjonować. (l).

Odczyty.

T-ws. Rozwój wznowilo swoje tradycyjne posiedzanki żydowznawcze.

Najbliższy poniedziałek zapelni odczyt p. redaktora J. Obsta p. t. Znaczenie żydostwa w dziejach świata.

Jak ze względu na temat, tak przedewszystkiem ze względu na prelegenta odczyt zapowiada się niezwykle interesująco.

Początek o g. 7-jej wiec.

„Radjotelefon“. Staraniem Kola nauczycieli przyrody i geografji szkół polskich m. Wilna odbędzie się dziś w niedziele, dnia 10 maja r. b. o godzinie 8-jej wieczorem w lokalu Szkolnej Pracowni Przyrodniczej (róg Zawalnej i M. Pohulanki, wejście od M. Pohulanki) odczyt dyrektora Pracowni A. Dmochowskiego pod tytułem „Radjotelefon“ — telefon bez drutu“, z demonstracjami i doświadczeniami.

Wstęp dla nauczycielstwa wolny.

Sądy.

— Eksmisja żydów z domu przy placu Orzeszkowej Nr. 3. Na skutek powódstwa Wileńskiego Delegatury Prokuratury Generalnej o wyeksmisowanie z domu rządowego przy ul. Orzeszkowej Nr. 3 zarządu gminy żydowskiej oraz mieszczących się tam innych instytucji żydowskich. Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Wilnie ogłosił onegdaj wyrok, skazujący wzmiankowane instytucje na eksmisję.

Różne.

— Janki wieńców na groby s. p. prof. Jana Janakowicza, oraz malarsztów Domagalskiego Tadeusza i Zygorskiego Aleksandra, Polska Macierz Szkolna Z. W. na rzecz Bractwa Pomocy Gimnazjum Państwowego im. J. Lelewela zt. 150.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski. Lekka komedia Verneuil'a „Musisz być moją“ ukaże się dziś po raz ostatni na scenie Teatru Polskiego.

— Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Dnia o g. 4-jej po poł. w Teatrze Polskim wystawiona zostanie po cenzurze najniższych komedia Al. Fredry „Gwałtu, co się dzieje“.

— Poranek, poświęcony twórczości Wagnera. Dnia o godz. 12 m. 30 w Teatrze Polskim poranek poświęcony twórczości Ryszarda Wagnera.

— Teatr Wielki. Dnia „Maoewry jesienne“ operetka Kalmana.

Wypadki.

— Ofiara nieostrożności. Onegdaj między stacjami Kobryń—Horodec do będącego w biegu pociągu osobowego usiłowal wsiąść chłopak nieznanego nazwiska, którego koła wagonu silnie pokaleczyły. Pośląg zatrzymano i chłopca pokaleczonego zabrano do wagonu. Po przybyciu pociągu na st. Horodec chłopak zmarł.

Z całej Polski.

Zjazd więźniaków.

W dn. 10 b. m. zarząd główny Związku zawodowego praowników więziennych Rzeczypospolitej Polskiej zwołuje dorosny zjazd delegatów Związku. Obrady toczyć się będą przy ul. Dzielnej 24 (więzienie).

Na zjazd przybywa kilkadziesiąt delegatów z różnych zakątków kraju, żywo interesujących się rozwojem organizacji zawodowej, która w ostatnich czasach rozwinęła bardzo wydawną działalność zawodową i społeczno-kulturalną, jednając sobie żywiliwe poparcie władz sądowo-administracyjnych.

Odczyt prof. Pignola.

Dnia 12 i 13 b. m., o godz. 8 wiecz., w auli uniwersytetu warszawskiego wygłosi profesor uniwersytetu wileńskiego, dr. Stan. Pigoń, dwa odczyty p. t. „Idea i zmienność „Pana Tadeusza““. Prof. Pigoń, świątyni prelegent, należy dzisiaj do najlepszych zaawców possji Mickiewiczowskiej. Dochođ z odczytów przeznaczony jest na wydawnictwa usukowe Tow. liter. im. Ad. Mickiewicza.

Od wtorku 12-go b. m. Najwspanialszy film Polski ODRODZONA POLSKA Pomiak wnieśli na cześć meczęstwa i wyzwolenia Polski W kinie „Helios“. Obowiazkiem każdego jest zobaczyć ten arcydzieło! Przyjmuje się robota nowych— i nadrabianie pończozek w „DOMU DZIECIĄTKA JEZUSA“ przy ulicy Subocz Nr. 16

Wrażenia z pielgrzymki do Częstochowy.

Jeden z uczestników pielgrzymki zorganizowanej przez Ligę Robotniczą św. Kazimierza do Częstochowy na uroczystości Królowej Polski dnia 3 maja, przysłał nam garść wrażeń z podróży.

W piątek rano wyruszyła Pielgrzymka wileńska do Częstochowy na święto Królowej Korony Polskiej.

Patnący byli przejęci głębokim nastrojem religijnym, pienia pobożne nie ustawały.

Rozlegali się one szerokim echem po piaszczystych, łaskach nad Narwią i nizinach polskiej ziemi.

Przejeżdżaliśmy Grodno, Białystok, a czasy pielgrzymów ciekawie spoglądali na białe domki i kwitnące sady deszczem utrzymywane. Nie jeden zwracał uwagę na porządek i stan kultury ziemi, szczególnie gdy przejeżdżali przez bogate Kujawy.

Przejeżdżaliśmy Grodno, Białystok, a czasy pielgrzymów ciekawie spoglądali na białe domki i kwitnące sady deszczem utrzymywane.

Z bijącym sercem kroczyliśmy przez ulice miasta pod Jasną Górę, na spotkanie pielgrzymki wyszedł O. Pius Przezdździński i podkreślając w gorących słowach swą radość z powodu przybycia wilanian, zaprowadził nas na Jasną Górę. Za parę godzin rozpoczęło się nabożeństwo.

spragnionym ukazał się wizerunek Królowej naszej.

Ciche szlochanie rozległo się dokoła, ludzie padali na twarz. Nazajutrz od rana panowało niezwykłe ożywienie. Przedstawiciele rozmaitych delegacji cisnęli się do konfesyjonałów, bo na Jasnej Górze już taki zwyczaj, że nikt nie wyjdzie nie pokastrowany tu swych grzechów.

O godz. 9<sup>1/2</sup> rozpoczęło się nabożeństwo w kaplicy. Przyniesiono 24 najnowsze standardy. Podczas Mszy św., odprawionej przez o. prezera Piotra Markiewicza, śpiewał chóralnie i odbył się ślub Leszka i Jadwigi Zamoyckich (syn Adama—Zakopane). Młoda para dzielnie się prezentowała. Polska arystokracja wypełniła kaplicę za krata.

Wilanom podobała się szczególnie skromność ubiorów naszej arystokracji i ich pobożność, bo wielu z obecnych przystąpiło do komunii świętej, tymczasem na szczytach rozlegało się selektywne nabożeństwo, celebrowane przez bpa diecezjalnego Zdzitowieckiego.

Gala Polska w osobie swoich przedstawicieli stanęła przed Jasną Górą.

Setki standardów powiewały nad głowami zebranych. Wszystkie dzienne i zabory były reprezentowane, zwracano uwagę narodowe stroje Ślązków i kontusz, jak mak wóró z zębami czarwienili się ludowe stroje włocławianek, chóralni, złożony z 450 osób, wykonywał wspaniałe pienia. Po nabożeństwie rozdano gwóźdźki, pobłogosławione przez Ojca Świętego. Jeden taki gwóźdź otrzymała

Jeste Woda Kolorista... 1/2 butelki 2,- 1 butelka 2,70 1/2 lita but 4,50 1/2 . . . 7,50 J. & S. STEMPNIOWICZ-POZNAŃ

„Jezu miły nie lekajcie się ale powstań umacniającej”

jednak nadawała wybitną cechę naszej pielgrzymce — bo przeszedł dzień naszej Królowej i z jej obzernego Królestwa jest zjazd najczymniejszych przedstawicieli.

W poniedziałek zwiedziliśmy skarbice Jasnego Górkę, który został otworzony tylko dla wilanian.

We wtorek cały dzień bawiliśmy w Warszawie.

Po Mszy św. w katedrze św. Jana zwiedziliśmy kryptę ś. p. H. Sienkiewicza — następnie zamek królewski.

Bogate i artystyczne dekoracje 20 sal zamku zrobiły na wilanian wprost niesłychane wrażenie. Szczególnie jest piękną sala trónowa.

Za kilka gobelinów z zamku

Z powiatu dziśnieńskiego.

(Telefem od własnego korespondenta).

Pożar lasu.

Dn. 8 b. m. o g. 11 zapalił się młody las, należący do gospodarzy wsi Ostrów gm. Prozorockiej. Po paru godzinach dzięki wspólnym wysiłkom funkcjonariuszów policji państwowej posterunku w Prozorokach i żołnierzy 7 baonu K. O. P. pożar zlokalizowano, następuje ugaszenie.

Spłonęło około 50 dziesięcin lasu, straty narsznie nieustalone. Zachodzi przypuszczenie, iż pożar powstał dzięki nieostrożnemu obchodzeniu się z ogniem pastuchów.

Topielec.

Dn. 8 b. m. utonął w jeziorze Mażuta gm. Pliskiej Franciszek Wyrwicz chłopak wilejski zamieszkały w majątku Mażuta.

Rzeczposądzone dochodzenie, oraz dokonana oględziny policyjno-lekarskie cech przestępstwa nie ujawniły.

można byłoby pokryć wszystkie długie Polski.

Muzeum Narodowe przypominało wiele ciekawych szczegółów.

W ostatniej sali ujrzeli wilanianie parę fur standardów bolszewickich które przysięgały przez Wilno w drodze do „Arszawy” by tam spocząć w muzeum narodowym.

Podkreślić należy również serdeczność i gościnność jaką nam okazywano na kolejach, a także przez mieszkańców Warszawy i Częstochowy.

Plądem uśmiechu eleganckich osób jest Białe złoto 22 Krt. Barona

Patent Rp. zat. w zupełności zastępuje drogą platynę

Białe złoto — Białe zęby Skład główny RAFINERJA BARONA Warszawa, Królewska 39.

CZYTAJcie „Głos Wileński”

HELIOS... Sen sacja!

Piccadilly... Francuskie arcydzieła filmowe

Żona on i mąż... Współczesny trójakt o główne postacie

Wyspa Miłości... Bojczyso kobiet

Nie kupujcie nigdzie aparatów FOTOGRAFICZNYCH... „OPTYK RUBIN”

Uwadze P.p Miernicznych!

BUCHALTERJI... Celowa Reklama

WALCIE O BYT... kto zakupuje wprost u źródła!

11-ta Loteria Państwowa... Kilka biletów wolnych

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

Magistrat m. Wilna wydierżawia plac do 4.000 metr. kw.

Dom do sprzedania... Dom (osobny) do sprzedania

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

W walcie o byt... kto zakupuje wprost u źródła!

UWADZE... P. P. Kupców, Instroligatorów i Sklepów

UWADZE... p. f. „PAPIER”

UWADZE... LATO NA WSI

UWADZE... W. NAGRODZKIEGO

UWADZE... ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

UWADZE... Drukarnia J. Zawadzkiego

UWADZE... MLECZARNIA

UWADZE... Stomy

UWADZE... Kupię dom

UWADZE... Gotówkę

UWADZE... JADŁODAJNIA

UWADZE... K. O. K.

UWADZE... Kupię dom

UWADZE... Gotówkę

UWADZE... JADŁODAJNIA

UWADZE... K. O. K.

UWADZE... Kupię dom

UWADZE... Gotówkę

UWADZE... JADŁODAJNIA

UWADZE... K. O. K.

UWADZE... Kupię dom